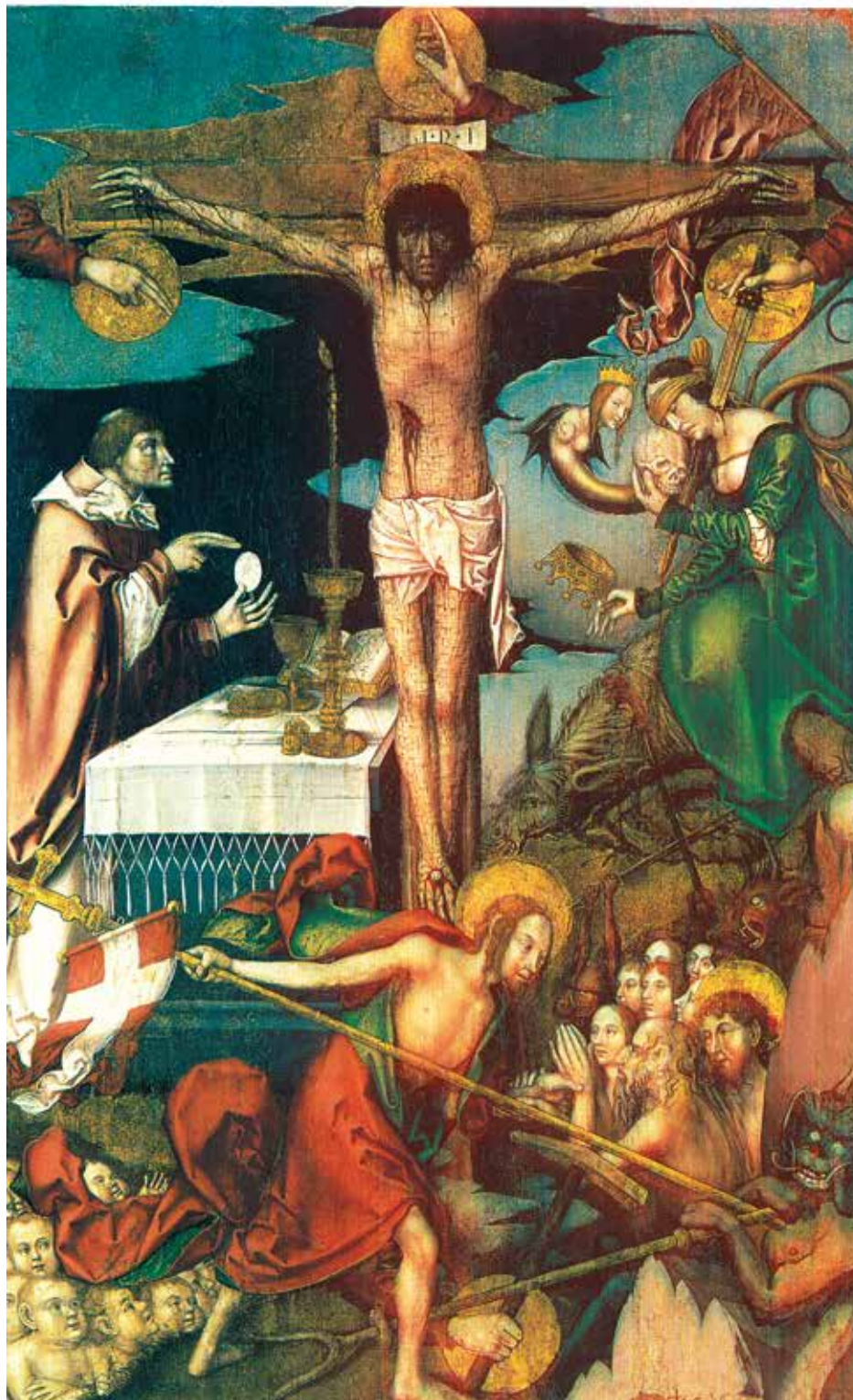


Eucharystia i nawrócenie pisarza ateisty ANDRÉ FROSSARD

XX WIEK



Hans Friers, *Żyjący krzyż*, Fryburg



André Frossard

Wszedłem o 5:10 do kaplicy w Dzielnicy Łacińskiej w Paryżu, gdyż szukałem kolegi, jednak o 5:15 wyszedłem z niej bogatszy w przyjaźń, która była nie z tej ziemi. Wszedłem do kaplicy, jako sceptyczny ateista... może nawet użycie słów sceptyczny i ateista to wielkie niedopowiedzenie - byłem obojętny i przejmowałem się wszystkimi innymi rzeczami, lecz nie Bogiem, którego istnienia nawet nie negowałem.... Stałem obok drzwi i szukałem wzrokiem mojego przyjaciela, lecz nie mogłem go rozpoznać. Mój wzrok przesunął się z cienia do światła: od wiernych do kapłanów, ołtarza, aż w końcu zatrzymał się na drugiej świecy, która paliła się po lewej stronie Krzyża (nie wspominam, że znajdowałem się naprzeciwko Przenajświętszego Sakramentu). Wówczas,

niespodziewanie rozpoczęła się seria cudów, których niezwykła gwałtowność zburzyła moje dotychczasowe absurdatne jestestwo. Narodził się zdumiony chłopiec, którym nigdy wcześniej nie byłem. Z początku podpowiedziano mi te słowa "Życie duchowe", jak gdyby zostały wypowiedziane szeptem przez kogoś stojącego obok mnie, a potem pojawiło się jasne światło: świat, inny świat przepiękny splendorem i treścią, który odsyła nasz dotychczasowy świat za delikatne cienie i niezrealizowane sny. Dowód na istnienie Boga, którego delikatność odczuwam na sobie. Jest to delikatność aktywna, wstrząsająca, pozbawiona jakiejkolwiek gwałtowności, zdolna skruszyć nawet najtwardszy kamień, a także twardsze niż kamień, ludzkie serce. Miłość - by o Tobie opowiedzieć, nie

starczyłoby wieczności."